

GAZETA

LEGNICKA

Nr 111 (290) Rok II Poniedziałek, 8 czerwca 1992 r. Cena 1000 zł.

NA LEGNICKIM RYNKU



Fot. D. Berdys

Przez dwa dni rozbrzmiewał i ubarwiał Legnicę folklor zaprezentowany przez 28 zespołów z województwa. Pierwszego dnia - w sobotę, w Rynku wystąpiły w kolejności zespoły folklorystyczne: "Jaskowiczanki", "Rzeszotary", "Koniczynki z Miloradzie", "Skidniowianki", "Ulesianki", "Echo" z Chocianowa, "Swatka" z Kunic, "Karolina" ze Ścinawy, zespół z Kotli oraz z Grochowic.

Na zwrócenie uwagi wśród solowych prezentacji zasługiwał Michał Ruczakowski, który grał na zabytkowych już cymbałach.

Dużym zainteresowaniem cieszyła się także pedałowa harmonia. Grał na niej Stanisław Szymański. Obaj panowie przyjechali z zespołem z Kotli. Drugi blok prezentacji folkloru przeniesiono do sali widowiskowej Centrum Sztuki-Teatr Dramatyczny, gdyż padało. W tej części programu występowały zespoły: z Gaworzyc, "Kukułeczki" z Pogwizdowa, "Złoty Kłos" z Paszowic, "Gospośia" z Wiadrowa, "Jaczowiacy", "Kumoszki" z Golanki Dolnej i "Postoliczanki".

cd. str. 2

KRONIKA POLITYCZNA

Posel Sojuszu Lewicy Demokratycznej Jerzy Szmajdziński zaprasza mieszkańców Lubina na dyżur poselski. Pełnić go będzie 8 czerwca od 13.30 do 15.00 w siedzibie Biura Rady SdRP w Lubinie, przy ul. Kilińskiego 27 (tel. 44-45-36).

O 17.00 spotka się z wyborcami w Domu Kultury Zagłębia Miedziowego.

9 czerwca (wtorek) o 17.00 posłanka na Sejm, Barbara Labuda spotka się w Legnickiej Siedzibie Unii Demokratycznej przy ul. Zielonej 16 z mieszkańcami naszego miasta.

W imieniu organizatorów serdecznie wszystkich zapraszamy.

Zielone Świątki

Wczorajszy dzień stał w całym naszym regionie pod znakiem obchodów Zielonych Świątek. Dzień ten tradycyjnie obchodzony jest jako święto ruchu ludowego. Główne uroczystości odbyły się w Krotoszycach. Uczestniczyli w nich przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich, posłowie na Sejm J. Bocheń i J. Pawlak, wojewódzkie i gminne władze PSL i NSZZRIS, delegacje samorządów wiejskich, kierownictwo Legnickiej Izby Rolniczej z jej przewodniczącym E. Laszkiewiczem na czele.

Zgodnie z wieloletnią tradycją obchody zakończyła wspólna zabawa ludowa.

RING WOLNY

Sypnęło nam tego weekendu imprezami, aż miło. Na legnickim Rynku zespoły ludowe pokazały się z jak najlepszej strony, na stadionie festiwal piłkarski, w muzli koncertowej występy od rana do późnego wieczora. Dla każdego coś miłego. I tylko smutno, że tak mało ludzi skorzystało z tej możliwości. Jak zwykle wolimy kapie i telewizor. Chyba, że usprawiedliwieniem pobytu w domach była wielka polityka....
Fighter

Ekipa Zbrzyznego opuszcza salę żądając odwołania przewodniczącego Rady Nadzorczej.

DESPERACJA CZY POLITYKA

Niedługo po rozpoczęciu spotkania szefa Rady Nadzorczej Andrzeja Machalskiego z przedstawicielami wszystkich central związkowych KGHM z sali wyszli Ryszard Zbrzyzny i jego koledzy ze Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego. Szybko dołączyli do nich delegacja Przedstawicielstwa Związków Zawodowych Pracowników Technicznych i Federacji Hutników.

Dlaczego wyszli? Mówi Ryszard Zbrzyzny: "Byliśmy na to przygotowani. Moralizatorskie i pouczające przemówienie przewodniczącego przekonało nas, że nie mamy sobie nic do powiedzenia. Uznaliśmy, że Machalski jest dla nas prywatną osobą, nie spełnia żadnych wymagań potrzebnych do kierownia Radą największego przedsiębiorstwa w Polsce".

Związkowcy pokazują pismo do Ministra Przekształceń Własnościowych, w którym domagają się odwołania przewodniczącego Rady Nadzorczej Kombinat. Po

wyjsciu z sali są wzburzeni, jeden przez drugiego krzyczą:

"Usłyszeliśmy tylko teoretyczny wykład liberalizmu. Ponoć powinniśmy się cieszyć, że w ogóle mamy pracę. Nieważna płać. To ciekawe, dlaczego mamy pretensje do hitlerowców, że wywozili naszych do Rzeszy na roboty? Praca była, a że nie płacili..."

Po wyjściu ekipy Zbrzyznego rozmowy trwały jeszcze ponad godzinę. Po ich zakończeniu Andrzej Machalski stwierdził: "Dzisiaj pewnie raczej ujawniły się bezwzględnie. Związki solidarnościowe podjęły dialog, bardzo racjonalny i spokojny. W ich stwierdzeniach jest dużo słuszności, zaskakuje trafność ocen i wniosków. Inne w ogóle nie chciały rozmawiać. Przyniosły kwit, że w związku z usunięciem prezesa, żądają mojego odejścia. To ma być ich pierwszy postulat strajkowy. Tym szantażem całkowicie się odslonili. To tak jakby wprost powiedzieli, że siedzą na bilionie złotych, których im nie dają.

cd. str. 4

Z kraju i ze świata

* W sobotę wieczorem kard. J. Glemp, prymas Polski spotkał się z premierem W. Pawlakiem. 40-minutowa rozmowa dotyczyła konstrukcji nowego rządu.

* Sejm powołał Komisję, która zbada sposób wykonania przez ministra Macierewicza uchwały Sejmu w sprawie ujawnienia b. "agentów" UB i SB na stanowiskach publicznych.

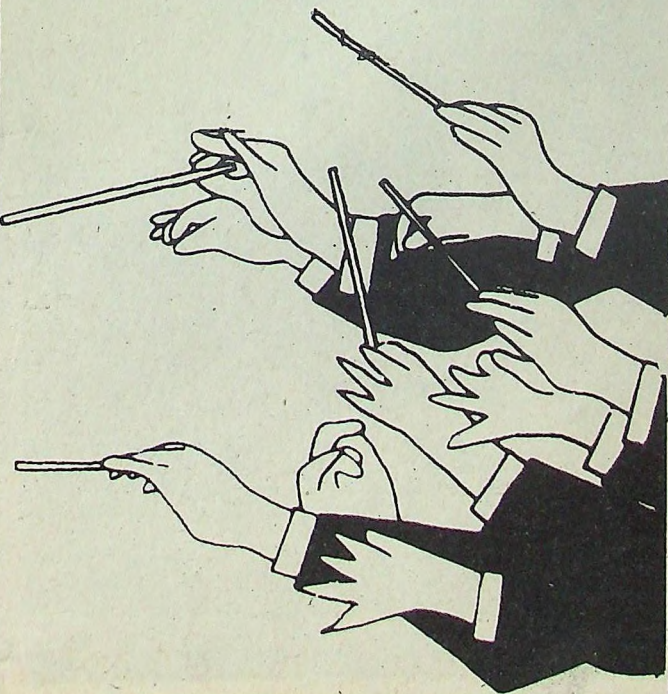
* Wczoraj obchodzone w całym kraju Zielone Świątki. W centralnych obchodach w Tarnowie wziął udział premier W. Pawlak - prezes NKW PSL.

* Wiceminister obrony narodowej R. Sikorski został z dniem 6 bm. odwołany z zajmowanego stanowiska.

* Szef Unii Zachodnioeuropejskiej H. Soell stwierdził, że możliwa jest ograniczona interwencja zbrojna w Jugosławii, w której mogą uczestniczyć również Niemcy.

* W Camp Dawide prezydent USA George Bush spotkał się z premierem Wielkiej Brytanii Johnem Majorem. Rozmawiano m.in. o sytuacji w Europie, w szczególności w Jugosławii.

GALERIA SATYRYKONU



DNI LEGNICY

W sobotę, na stadionie "Miedzi" rozegrano dwa pasjonujące mecze piłki nożnej. W pierwszym: Zarząd Miasta Legnicy i Straż Miejska - kontra Dozór HM "Legnica" - zwyciężyli gracze z Ratusza wynikiem 4:1. W drugim, dziennikarze - akorzy, wygrana 3:2 dla dziennikarzy (oczywiście!). Z przyczyn technicznych - zdjęcia i relacje ukaza się w jutrzejszym wydaniu "GL".

RADNI ZAPRASZAJĄ

Dzisiaj, o 16.00 w świetlicy Poczty Głównej odbędzie się otwarte zebranie Chrześcijańsko-Demokratycznego Klubu Radnych legnickiej Rady Miejskiej (a nie jak podaliśmy wcześniej: Klubu Radnych PChD - za co przepraszamy - red.). Radni zapraszają na to spotkanie zainteresowanych obywateli miasta.

KRÓL W LEGNICY

W piątek w kawiarni KMPiK z mieszkańcami Legnicy spotkał redaktor naczelny poznańskiego tygodnika "Wprost" Marek Król. Przez blisko dwie godziny gość

naszej redakcji opowiadał o swojej gazecie oraz o kulisach wielkiej polityki.

Szerzej o spotkaniu w numerze jutrzejszym.



Więści z legnickiego Ratusza

* 5 czerwca odbyło się Kolegium Rady Miejskiej w Legnicy poświęcone omówieniu materiałów na najbliższą sesję Rady Miejskiej, która jest przewidziana 22 czerwca.

* Prezydent Miasta Legnicy wraz z Radą Miejską ogłasza konkurs na:

- najładniejszy balkon,
- najładniejszy ogródek przydomowy,
- najbardziej estetyczne wnętrze budynku,

- najbardziej funkcjonalny i najładniej utrzymany plac zabaw.

W konkursie mogą wziąć udział wszyscy, którzy zgłoszą swój akces pisemnie na adres:

Zarząd Gospodarki Mieszkalniowej, Legnica, ul. Zielona 7 lub osobiście;

Dział Eksploatacji ZGM w pok. 118, I piętro oraz telefonicznie na nr tel. 222-40.

Lustracji i ocenie podlegać będą budynki i posesje:

komunalne, spółdzielcze, zakładowe, własnościowe, jedno- i wielorodzinne.

Budynki nie zgłoszone, a zwracające szczególną uwagę ze względu na walory estetyczne,

również będą oceniane przez powołaną komisję.

Konkurs trwa od 1 czerwca do końca października br. Nad przebiegiem konkursu czuwać będzie Prezydent Miasta oraz komisja, której przewodniczy radna Rady Miejskiej - Grażyna Chrobak. Członkami komisji są przedstawiciele: Zarządu Gospodarki Mieszkalniowej, Urzędu Miasta, Legnickiej Spółdzielni Mieszkalniowej, Spółdzielni Mieszkalniowej "Pickary", sponsorów.

Koordynatorem konkursu jest dyrektor Zarządu Gospodarki Mieszkalniowej - Józef Jarosz. Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi do końca października br., a wyniki podane będą w mass mediach.

Dla zwycięzców - w poszczególnych kategoriach - przewidziane są nagrody pieniężne i rzeczowe.

Nagrody ufunduje Prezydent Miasta oraz sponsorzy.

Zapraszamy zatem wszystkich mieszkańców do udziału w konkursie.

Niech ta inicjatywa przyczyni się do tego, by miasto stało się bardziej czyste i schludne.

KRONIKA POLICYJNA

Legnica

* **Riodzinna tragedia.** 4.06. o 21.00 popelnila śmierć przez powieszenie 18-letnia Magdalena O. z ul. Beskidzkiej

* **Pożar młodnika.** 5.06 na trasie Wierczyn - Grzymalin zapalił się na przestrzeni 100 ha młodnik sosnowy. Spłonęła ściółka leśna oraz opalone zostały drzewa. Straty oszacowano na 30 mln. zł.

* **Utonięcie.** 4 czerwca w Rogoźniku gm. Ruja utonął w stawie 35-letni Zbigniew N.

* **Wypadek.** 5 czerwca o 10.45 na skrzyżowaniu iludskiego z Galaktyczną Jerzy G., kierujący fiałem 126p potrafił rowerzystkę Anetę T. Doznała ona ciężkich obrażeń ciała i została przewieziona do szpitala.

Jawor

* **Włam do kiosku.** W nocy z 4/5 czerwca po wylamaniu drzwi złodzieje dostali się do kiosku "Ruchu" skąd skradli papierosy i 100 zapalniczek. W sumie straty wyniosły 21,6 mln. zł.

* **Wypadek na obwodnicy.** W sobotę o 7.30 jadący polonezem Jerzy P. wymusił pierwszeństwo przejazdu i zderzył się czołowo z fordem kierowanym przez Grzegorza K. Straty materialne oszacowano na 60 mln. zł.

Zabójstwo w Lubinie

W piątek o 4.15 nad ranem na ulicy Topolowej w Lubinie w pobliżu sklepu nocnego, przypadkowi przechodnie natrafili na leżącego, dotkliwie pobitego, skrwawionego, nieprzytomnego mężczyznę. Natychmiast wezwano pogotowie ratunkowe, które przewiozło go do szpitala. Niestety, wszelka pomoc była spóźniona. Mężczyzna, którego tożsamości jeszcze nie ustalono, zmarł o 5.30.

Policjanci podjęli natychmiast czynności śledcze. Szybko też ustalili i zatrzymali podejrzanych. W areszcie znaleźli się dwaj osiemnastolatki Marek W., mieszkaniec Lubina i legniczanie Mariusz C.

Morderstwo w środku dnia

W sobotę o 12.00 w południe w pobliżu przystanku WPK przy ul. Głogowskiej w Legnicy doszło do całkowicie niezrozumiałego morderstwa. 66-letni Eugeniusz K. uderzył nożem w pierś 38-letniego Zbigniewa S. Obrażenia były bardzo ciężkie i spowodowały prawie natychmiastowy zgon ofiary.

Dlaczego zabił, co nim powodowało, skąd taka agresja - są to podstawowe pytania śledztwa prowadzonego przez Komendę Wojewódzką Policji pod nadzorem prokuratury.



WIEŚCI Z KOMBINATU

HUTNICY APELUJĄ DO PREZYDENTA

Sytuacja w KGHM staje się coraz bardziej napięta. Spowodowane to jest nie tylko przeciągającym się sporem na tle placowym, ale także zakulisowymi rozgrywkami różnych sił o przyjęcie władzy nad "polską miedzią". Reprezentacje związkowe załóg podejmują interwencje na najwyższych szczeblach, ale - jak na razie - z miernym skutkiem. 3 czerwca z listem otwartym do prezydenta RP Lecha Wałęsy zwróciło się Prezydium Przedstawicielstwa Hutniczych Związków Zawodowych KGHM.

W postaniu związkowców do Głowy Państwa m. in. czytamy: "Po długim okresie uciążliwych i permanentnych sporów i mediacji (...) teraz z najwyższą determinacją ostrzegamy. Skończył się czas cierpliwych oczekiwań na racjonalne i rozumne decyzje. Kiedy jest ich brak - jest katagoryczne oświadczenie: Nie damy sprzedać Polskiej Miedzi. Nie pozwolimy sprowadzić do nędzy polskiego bogactwa - 40-tysięcznej załogi i 200-tysięcznej rzeszy ludzi, których byt oparty jest o pracę w najlepszym polskim przedsiębiorstwie. Zdecydowanie mówimy: nie dla nieudolności rządu, dla wrogów interesów Polski. Sprzeciwiamy się postawie Prezesa Rady Nadzorczej KGHM, który w

naszej ocenie realizuje cele polityczne określonych opcji wbrew interesom kraju i firmy, z której czerpie kolejne wymierne korzyści, który publicznie pogardza trudem pracy zwykłych pracowników i losem ich rodzin. Długotrwałe waśnie polityków i właściciela, wytaczane wojny przeciw kolejnym szefom tej firmy, stworzyły grunt i są przyczyną realizacji ukartowanych ofert, które niosą z sobą katastrofę".

Związkowcy - hutnicy wyrażają przekonanie, iż tylko prezydent RP jest w stanie zrozumieć zbliżającą się tragedię, o której informują w ostatniej chwili, po wyczerpaniu wszystkich innych możliwych środków.

"Dramaturgia - wyjaśniają - nie powstała wewnątrz Kombinatu. Ona jest tworzona poza Polską Miedzią, za wiedzą właściciela i rządu. Pan musi być w tej sprawie rozjemcą jak w wielu państwowych sprawach. (...) W Polskiej Miedzi leży klucz do rozumnych i przełomowych decyzji gospodarczych. Jeszcze tylko dziś. Jutro może być za późno. Niech pan, Panie prezydencie, zapozna się z naszym sygnałem osobiście. Oczekujemy Pana od dziś, z nadzieją, że interwencja Pana Prezydenta nie będzie spóźniona".

WuKa

NA LEGNICKIM RYNKU

cd. ze str. 1

Niedzielnym pogodny ranek pozwolił na to, że prezentujące się zespoły wróciły do Rynku. W sprzyjającej aurze wystąpiły: "Chroścliczanie", "Ojry" z Męcinki, "Rzeczycza", zespół z Brzegu Głogowskiego, kapela Józefa Lachowskiego z Pielgrzymki, "Polanki" z Nowej Wsi Grodzkiej, "Macierzanki" z Wojciechowa, "Piotrowiczanki", "Wrzos" z Chociemyśli, "Sobinianie" i "Krzeczynianki". Jury XI Spotkania Zespołów Folklorystycznych Benedykt. Książdźna (PSM Legnica) Maria Chranowska (choreograf ZPiT Legnica) Piotr Kasprzycki (choreograf TV Wrocław) Jan Plewczyński (instruktor CS-TD) po obejrzeniu 28 prezentacji zespołowych, a w nich także występów solowych, było zdania, że nagroda główna - Puchar Wojewody oraz nagroda rzeczowa - komputer, Commodore" ufundowany przez dyrektora Centrum Sztuki-Teatr Dramatyczny należy się Zespołowi Folklorystycznemu SOBINIANIE z Sobina. Zespół Folklorystyczny KONI-CZYNI z Miłoradzic jury uhonorowało Pucharem Prezydenta Miasta Legnicy. Puchar NSZZ RI "Solidarność"

przyznany został zespołowi KAROLINA ze Ścinawy. Zespół folklorystyczny GOSPOSIA z Wiadrowa wygrał Puchar PSL. ULESIAANKOM przypadła nagroda Dyrektora Legnickiego Centrum Kultury. Jury ponadto wyróżniło zespoły: KRZECZYNIANKI z Krzeczyna oraz OJRY z Męcinki. Spośród solistów i instrumentalistów wyróżnienia uzyskali: Stefania Chwalińska (ze zespołu POSTOLICZANKI), Stanisława Cebula (ze zespołu ZŁOTY KŁOS z Paszowic), Stanisław Szymański i Michał Ruczakowski (obaj panowie z zespołu z Kotli). Ponieważ Święto Ludowe obchodzone było w wielu miejscowościach, zespoły rozjechały się na występy i nie wszystkie odebrały nagrody przed legnicką publicznością. Publiczność serdecznie oklaskiwała także występ zespołu, umilającego czas oczekiwania na werdykt jury - zespołu KYCZERA, który zaprezentował folklor łemkowski. Zespoły rozjechały się, obiecując sobie, że za rok ponownie spotkają się na konfrontacjach.

slatro

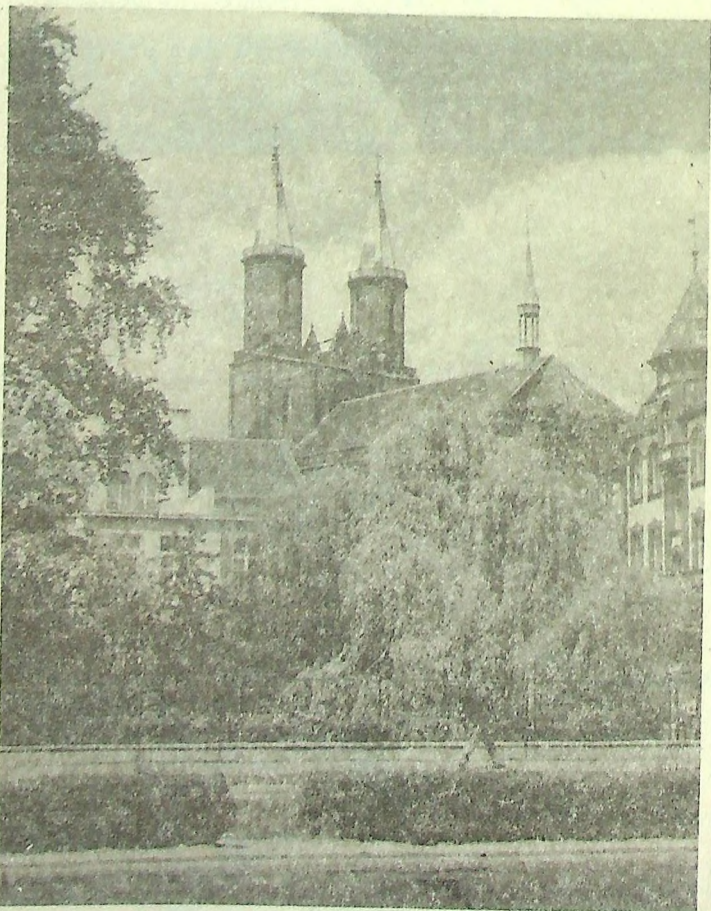
PODPALACZE PRZED SĄDEM

W dniu dzisiejszym wyznaczona została w Sądzie Wojewódzkim w Legnicy rozprawa rewizyjna w sprawie podpalenia przez oficerów SB samochodu księdza kardynała Henryka Gulbinowicza w 1984 roku w Złotorzy. Sąd Rejonowy

w Złotorzy na podstawie ustawy amnestyjnej umorzył postępowanie wobec winnych przestępstwa. Wyrok zaskarżyła Prokuratura Wojewódzka w Legnicy. O treści zapadłego orzeczenia poinformujemy naszych Czytelników. (zan)

LEGNICKIE MIGAWKI

Fot. M. Pawelek



Zgodnie z art. 31 ustawa Prawo prasowe proszę o zamieszczenie w "Gazecie Legnickiej" informacji, stanowiącej odpowiedź na zarzuty pod adresem wojewody legnickiego, przedstawione przez wiceprezidenta Zbigniewa Kierasa, zamieszczone w artykule pt. "Prezydent wpatruje się w gazetę" ("Gazeta Legnicka" z 27 maja br.). Zarzuty dotyczą trybu komunalizacji obiektów przejmowanych po JAR na terenie miasta Legnica.

Rzecznik Prasowy Wojewody Marek Puzio

Informacja

dotycząca komunalizacji obiektów przejmowanych po JAR, na terenie miasta Legnica w związku do artykułu zamieszczonego w "Gazecie Legnickiej" z dnia 27 maja 1992 r.

Przekazywanie nieodpłatnie rzecz miasta obiektów przejmowanych od JAR w trybie przepisów o komunalizacji w myśl art. 5, ust. 4 ustawy z dnia 10 maja 1990r. Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz.U. Nr 32, poz. 191) - wymaga złożenia przez Samorząd Miasta wniosku o komunalizację.

Należy zauważyć, iż Zarząd Miasta Legnica utożsamia złożenie wniosku do pełnomocnika Wojewody d/s Współpracy z Zagranicą o zapiniowanie przekazania na rzecz miasta danej nieruchomości - z wnioskiem o jej komunalizację. Natomiast są to dwa odrębne postępowania administracyjne. Rozpatrzenie wniosku o

komunalizację mienia może być dokonane z chwilą przejęcia nieruchomości od administracji WNP.

Do wydania stosownej decyzji wojewody niezbędnym jest, oprócz opinii Zespołu d/s rozdyponowania państwowego mienia przejmowanego od wojsk WNP, także dostarczenie właściwej dokumentacji geodezyjnej, protokołu przejęcia nieruchomości oraz otrzymanie pozytywnej opinii Urzędu Rejonowego.

Mając na względzie powyższe wyjaśnienia informuję, iż dotychczas do tut. Wydziału wpłynęło od Zarządu Miasta Legnica 10 wniosków o komunalizację mienia państwowego w tym:

- 1) wniosek z dnia 22.08.1991 r. na nieruchomość położoną przy ul. Wojska Polskiego 13 - decyzja przekazująca z dnia 19.09.1991 r.
- 2) wniosek z dnia 22.08.1991 r. na nieruchomość położoną przy ul. Wojska Polskiego 18 - decyzja przekazująca z dnia 19.09.1991 r.
- 3) wniosek z dnia 29.11.1991 r. na nieruchomość położoną przy ul. E. Orzeszkowej 38, 40, 42, (Grunwaldzka 2) - decyzja przekazująca z dnia 12.02.1992r.
- 4) wniosek z dnia 20.05.1992 r. na nieruchomości:
 - przy ul. Wojska Polskiego 2 - decyzja z dn. 25 maja 1992 r.
 - przy ul. Tatarskiej 9 - decyzja z dnia 25 maja 1992 r.
 - przy ul. Batorego 17 - decyzja z dnia 25 maja 1992 r.
 - przy ul. Wojska Polskiego 1 - sprawa w toku (interwencja Kuratorium)
- 5) wnioski z dnia 27.05.1992 r. na nieruchomości przy:
 - ul. Hutników 2 - w trakcie załatwiania,
 - ul. Hutników 2a - w trakcie załatwiania,
 - ul. Hutników 2b - nieruchomość nie przejęta od WNP.

p.o. Z-ca Dyrektora Wydziału inż. Danuta Statkiewicz

"Pazur Wilkołaka" w rękach laureatów

W ostatnią sobotę maja rozstrzygnięty został w Złotorzy konkurs dla dzieci, które próbują zmagać się ze słowem jako twórcy. O "Pazur Wilkołaka" ubiegało się 59 autorów, nadsyłając 70 prac. Komisja konkursowa zakwalifikowała do finału połowę prac. Na spotkaniu finałowym konkursu autorzy nominowanych prac sami odczytywali je przed jury i publicznością. Osobno oceniana była twórczość prozatorska i osobno poetycka. W prozie: "Pazur Wilkołaka" stał się trofeum Moniki Disterhoft za utwór "Z siłą woli" (uczennica Szkoły Podstawowej nr 3 w Złotorzy); drugą nagrodę jury przyznało Justynie Kuźmiak za pracę "Klarcia" (uczennica SP nr 2 w Złotorzy); trzecią nagrodę przypadła Sławomirowi Ryglowi za "Kłopoty z pazurem Wilkołaka" (SP w Rokitnicy). Jury ponadto przyznało w tej kategorii wyróżnienia, a te przypadły Jarosławowi Roś (SP w Rokitnicy), Ewelinie Rygiel (Rokitnica), Tomaszowi Korczyńskiemu (Rokitnica), Darii Ogoniek (SP nr 2 w Złotorzy), Joannie Podkalickiej

(Gieraltowicz). Sporo nagród i wyróżnień posypało się w kategorii poezji. "Pazur Wilkołaka" za wiersz odebrała Justyna Maszk (uczennica z Rokitnicy) za utwory "Odcienie miłości" i "Moje serce". Drugą nagrodą nagrodzono wiersz "Leśny koncert" Ewy Bielak (SP nr 1 w Złotorzy). Nagrodę trzecią przyznano Izabeli Hołowce za wiersz "Patrz" (Rokitnica). Wyróżnienia natomiast przyznano Aleksandrowi Kmicie, Gabrieli Kmicie (Rokitnica) oraz Agnieszce Jachimczuk, Katarzynie Habadas, Piotrowi Stawińskiemu (SP nr 1 w Złotorzy). Nagrodzeni i wyróżnieni młodzi autorzy otrzymali w nagrodę książki. Zakupiono je z funduszy przyznanych przez Samorząd Złotorzy z zasobów biblioteki publicznej. Sponsorem była także złotoryjska księgarnia (sprywatyzowana). Cieszy fakt, że poza nauczycielami języka polskiego, są osoby, którym zależy na tym, by dzieci chciały i umiały wyrażać swoje myśli poprawnie i ekspresyjnie.

slatko

Festiwal zakończony

Wczoraj w Lubinie zakończył się X Ogólnopolski Festiwal Piosenki Francuskiej. Jury w składzie: Joanna Rawik, Tadeusz Górny, Andrzej Kurylo, Jan Kazimierz Sitek przyznało szereg nagród i wyróżnień. W kategorii amatorów przyznano dwie równorzędne pierwsze nagrody. Wręczono je Katarzynie Lotz z Wrocławia i Ekke Overbeekowi z Lublina. Drugą nagrodę otrzymała

Grażyna Welo z Warszawy, a dwie trzecie: Arleta Kałużna z Jarocina i Marcin Małkowski z Warszawy. GRAND PRIX w kategorii profesjonalistów jury przyznało Magdalenie Żuk z Wrocławia. Ponadto nagrodzono Artura Kamińskiego z Poznania. Szeroką relację z festiwalu prześlemy w numerze jutrzejszym.

MISS JAWORA '92

W ubiegłym roku Jaworski Ośrodek Kultury po raz pierwszy zorganizował wybory najpiękniejszej jaworzanki. W tym roku jaworzanie znowu będą mogli wybrać najpiękniejszą mieszkankę naszego miasta. Sponsora imprezy ufundowali dla zwyciężczyni 5-dniowy wyjazd do Francji oraz inne atrakcyjne nagrody. Jak się dowiadujemy do udziału w wyborach zgłosiło się siedem dziewcząt.

Podobnie jak i rok temu wybory odbędą się na jaworskim Rynku. W jury zasiądą znani pisarze, m.in. Zdzisław Smektała, który w ub. roku pełnił funkcję przewodniczącego. Już w najbliższą niedzielę, 14 czerwca, w godzinach popołudniowych rozstrzygnie się, która z kandydatek będzie przez najbliższy rok dzierżyła koronę najpiękniejszej jaworzanki. "GL" już dziś zapowiada relację z tej imprezy.

(pik)

ZAPRASZAMY

Dnia 9.06.1992 r. o godz. 18.00 w sali Akademii Rycerskiej przy ul. Bankowej z inicjatywą pieśniarki Pani Beaty Grygiel, odbędzie się koncert na rzecz Ratowania Życia Krzysia Szlapińskiego pt. "MUZYKA PIEKNA NIE ZAWSZE ŁATWA, ALE ZAWSZE PRZYJEMNA" (najpiękniejsze pieśni, arie operetkowe świata). Cały dochód z koncertu inicjatorce i wykonawcy w jednej osobie wraz z akompaniamentem - Włodzimierzem Sołncewem przekażą na Fundację "Salus". Bilety do nabycia od 5.06.1992 r. w Akademii Rycerskiej. Cena biletu 20.000,- Gorąco zapraszamy. Twój udział w tym koncercie to pomoc dla Krzysia.



TAKSÓWKA 1001



(162)

Jak już Decowi powiedziała gdzie powinien jechać Piast i z kim tam mają się wszyscy spotkać ogarnięto ją przysięgą. Zawiodła zaufanie Jerzego to pewne, ale czy rzeczywiście była to taka prosta zdrada. Rozmyślenia przerwały słowa: - Ty suko, wszystko im powiedziałaś - to krzyknęła w jej stronę dziewczyna Kolecckiego. Nie przypominała już tej głupiej gąski, kręcącej się na widok mężczyzny. Wzecz przeciwnie, stanęła przed Agatą niczym furia. Aż drżała z wściekłości, ręce jej dygotały, a głos łamał z nerwów. - Coś ty dobrego zrobiła, giniarzu napuściłaś. Przecież oni ich wszystkich zapudła i co ty imiesz z tego miaka? - krzychała. Agata na początku atakiem

zamilkła i nawet się nie broniła. Ale padające słowa miast ją dodatkowo zlamac, sprawy, że poczuła się pewnie. Decyja, którą podjęła była może nie najszlachetniejsza, ale jedyna do podjęcia. - Zamknij się - powiedziała cicho, bez mała zjadliwie - wolisz chłopca w piachu czy w więzieniu. Twój Kolecki ma tyle pieniędzy, że będą bronili go najlepsi адвоkaci, a to tylko wtedy jeżeli mu coś udowodnią. Z moim chłopakiem może być o wiele gorzej. Jej wybuch jakby rozładował zalegającą pokój atmosferę nienawiści i strachu. Słowa Agaty sprawiły, że lalczka Kolecckiego zamilkła w swoich atakach. Siadła na tapczanie, twarz schowała w dłoniach i tylko tłumiony szloch wskazywał jak przeżywa całą tą sytuację. - Coś ty, płaczesz, nie wyglupiasz się. - Agata nie za bardzo wiedziała skąd ta nagła zmiana nastroju, skąd lzy u takiego lekkoducha, za jaką uważała

niedawno poznaną dziewczynę. - Wpierw się na mnie wydzie-rasz, teraz płaczesz - mówiła dalej - przestań, bo jeszcze uwierzę, że zakochałaś się w tym starym. - Coś ty powiedziała? - w płaczącą Wiolettę jakby piorun strzelił. Wstała prawie natychmiast, w głosie pełnym jeszcze szłochu pojawiły się nuty nienawiści. - Czy ty wiesz co mówisz? - wyszperała z torebki chusteczkę. Przecierała oczy, tworząc z tuszu, pudru i lez kompozycję raczej nie do przyjęcia dla jakiegokolwiek estety. Ale wygląd był dziewczynie obojętny. Zniknęła gdzieś ta wymuskana, ładniutka i na pierwszy rzut oka pełna pustoty dziewczyna. Pojawił się ktoś całkiem inny - kobieta pełna miłości i oddania, zdolna do największych poświęceń. - Co ty wiesz? Ty damulko - krzyknęła na Agatę - Zawsze byłaś wymuskana, co tylko chciałaś to miałaś, najlepsze

szkoły, studia, męża bogatego i kochającego, a jak się coś nie spodobało, to wymieniała na kochanka. Ale też przystojny, z klasą. Co tylko chciałaś to miałaś, tylko rękę wyciągnąć. A teraz mi mówisz, że lepszy w pudle niż w piachu. Ja go chcę mieć na co dzień, rozumiesz - od krzyku prawie aż ochrypla - nie mogę czekać, aż kiedyś, Bóg wie kiedy, przyjdzie znowu. Nigdy nie miałam szczęścia, nigdy! A jak pojawił się ktoś, kto mnie kocha, chce abym i ja miała w swoim durnym życiu choć odrobinę miłości i szczęścia, to pojawi się taka damulka i wszystko zniszczy. W imię czego to robisz? Bo ja nie rozumiem. Było to apogeum złości, pretensji, a również i bezradności dziewczyny Kolecckiego. Agata oszołomiona tym wybuchem przyglądała się jej dłuższą chwilę. Powoli docierało do niej, że w swoim postępowaniu była nazbyt egoistyczna. - Słuchaj - zwróciła się do Wioletty - chodź pojedziemy

na tą Poselską. Zobaczmy co się dzieje. Może zdążymy ich uprzedzić, że jedzie policja i zdążą uciec. - Tak myślisz - Wioletta aż się poderwała na ten pomysł. Chodź, tylko szybko, abyśmy zdążyły. - Dobrze, poczekaj, weźmy jeden samochód Romana - Wioletta pobiegła już na podwórze. Szybko wybrała jakiegoś malucha, świeżo po naprawie. - Otwieraj drzwi - krzyknęła w stronę Agaty, trochę niezdecydowanie rozglądającej się po warsztacie - Szybkiej, ruszaj się. Wioletta teraz w niczym nie przypominała tej rozmęczonej dziewczyny, która tak niedawno ograniczała się tylko do szłochu i pretensji. Mając cel była kimś całkiem innym. Agata, która poddała się jej woli była pełna obaw czym się to wszystko zakończy.

(cdn)

DESPERACJA CZY POLITYKA

ed. ze str. 1

Jestem "kluczem do skarbcza", więc pierwszym postulatem jest wyrzucenie mnic. To rozumiem, ale w tym piśmie nie ma żadnej argumentacji, oprócz tego, że odwołałem prezesa. Uważam, że związki te wykazały dzisiaj maksimum złej woli".

O wrażenie z rozmów z przewodniczącym Rady Nadzorczej zapytaliśmy również Józefa Czyczerskiego - szefa sekcji górnictwa NSZZ "Solidarność".

"Spotkanie było potrzebne. Doprowadziło do wyjaśnienia - stosunków między Radą Nadzorczą a Związkami Zawodowymi. Przewodniczący sprecyzował rolę Rady jako organu kontrolnego. Wszelkie nasze uwagi pod adresem Rady są, zgodnie z Kodeksem Handlowym, niezasadne. Powinniśmy kierować je do zarządu".

Jak "Solidarność" odebrała opuszczenie sali przez inne związki?

Józef Czyczerski: "Nie zostaliśmy sami. Do końca spotkania siedzieli przedstawiciele NSZZ Pracowników Przemysłu Miedziowego z przewodniczącym Januszem Grottem i Związek Zawodowy Pracowników Dołowych z Polkowic. To demonstracyjne wyjście jest dla nas niezrozumiałe. Przecież tamte związki domagały się spotkania z Radą Nadzorczą. Opuszczenie sali w tak dramatycznej sytuacji, jest nieodpowiedzialne. Patrząc przez pryzmat płac i stanowisk pracy nie można dać ponieść się emocjom.

Nas nie interesują rozgrywki polityczne tylko dobro załogi" - dodał Bogdan Nuciński z ZG "Lubin". Wystąpienia pana Zbrzyźnego obserwowujemy od co najmniej 1989 roku. Wiemy jak rozgrywa swoje interesy. Dzisiejsze wystąpienie jest kolejnym dowodem".

Trwają spory zbiorowe

między Związkami Zawodowymi a zarządem KGHM "Polska Miedź S.A. Mediacje Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Miedziowego zakończyły się fiaskiem. Rozpoczęły się mediacje z NSZZ "Solidarność". Jako mediator występuje dr Robert Rządca, wiceprezes Międzynarodowej Szkoły Zarządzania w Warszawie. W czwartek odbyło się pierwsze spotkanie. Józef Czyczerski przewodniczący sekcji górniczej powiedział: "Robert Rządca zapoznał się na razie, ze stanowiskiem naszym i zarządu oraz wynikami finansowymi firmy. Nie ukrywał, że materia jest dość skomplikowana i trudna w doprowadzeniu do pozytywnego finału. Następne spotkanie wyznaczono na 10 czerwca".

Związkowcy z "Solidarności" podkreślają, że jest konieczne zwrócenie szczególnej uwagi, przez premiera i rząd, na przemysł miedziowy w Polsce. Mowa była oczywiście również o popiwku. "Ciąg technologiczny w Kombinacie wymaga pracy w soboty" - twierdzi Józef Czyczerski. "Nie jest to nasze widzimisie, ale konieczność. Wiele remontów i prac nie może być wykonywanych w normalnym procesie. A załogę karze się za tę pracę. 2/3 popiwku płacimy w Kombinacie za soboty. Rozmawialiśmy o tym z premierem, który pozytywnie przyjął naszą argumentację".

Mediacje ZZPPM zakończyły się fiaskiem. Czy "Solidarność" widzi szanse dla siebie? "Ciagle są szanse osiągnięcia pewnych efektów bez sięgania po strajk. Zresztą przed wywołaniem strajku trzeba załogę uświadomić o pełnych jego konsekwencjach"

- mówi Czyczerski.

Z rozmów z szefem Rady Nadzorczej Kombinatu wynika jednak, że w tej sytuacji nie może być mowy o podwyżkach.

"Trudno tłumaczyć rzeczy najgorsze" - powiedział Andrzej Machalski. "Jeśli nie ma, to nie ma możliwości żeby było. Potrzeby nie budują. Iluż ludzi na świecie umiera z głodu. Możemy mieć pretensje do komunistów, którzy zniszczyli gospodarkę. Rząd nie przyzna Kombinatowi ulg z powodów systemowych. Gdyby to zrobił, następnego dnia zgłosi się reszta Polski. Rząd tego nie zrobi - prędzej zrezygnuje z miedzi. Zresztą Kombinat bardzo traci na atrakcyjności. Dał 6 bilionów zysku, teraz będzie ledwo bilion albo w ogóle ni: Wiele osób, podmiotów stara się jeszcze o zmniejszenie tej atrakcyjności przedsiębiorstwa".

Istnieje jednak prawdopodobieństwo wypłaty i to w najbliższym czasie pieniędzy w Kombinacie. Bilans przedsiębiorstwa zostanie zamknięty do końca sierpnia. Zarząd najprawdopodobniej podejmie decyzję o nieco wcześniejszym wypłaceniu nagród z zysku i funduszu socjalnego.

Jak widać z przedstawionych tu opinii, bez ustaleń na szczeblu rządowym, sytuacja Kombinatu będzie bardzo trudna. Tylko w rządzie mogą zdecydować o ulgach w popiwku i pewnych rozwiązaniach dla przemysłu miedziowego. Czy nowy rząd dostrzeże, że w południowo-zachodniej Polsce znajduje się gigantyczne przedsiębiorstwo o ważnym strategicznym znaczeniu?

Małgorzata Skórska

Jutro rewelacyjne wypowiedzi Andrzeja Machalskiego dotyczące polityki w Polskiej Miedzi. Oprócz tego inne sensacyjne szczegóły na ten temat.

ZARZĄD MIASTA LEGNICY

OGŁASZA PRZETARG PISEMNY OFERT OGRANICZONY DLA OSÓB POSIADAJĄCYCH AKTUALNE ZEZWOLENIE NA PROWADZENIE DZIAŁALNOŚCI BANKOWEJ.

Przedmiotem przetargu jest oddanie w użytkowanie wieczyste działki nr 98 o pow. 1221 m²; położonej w Legnicy przy ul. Powstańców Śląskich 1 wraz ze sprzedażą budynku przeznaczonego do rozbiórki po wartości materiałów porozbiórkowych.

Łączna cena wywoławcza gruntu i budynku przeznaczonego do rozbiórki wynosi 276.602.200 zł.

Dla nieruchomości prowadzona jest księga wieczysta Nr 41711 w Sądzie Rejonowym w Legnicy.

Wysokość opłat z tytułu użytkowania wieczystego:
- pierwsza opłata roczna płatna najpóźniej w dniu zawarcia umowy notarialnej - 25 proc. ustalonej na przetargu ceny gruntu i budynku,
- opłaty roczne, począwszy od roku następnego po zawarciu umowy - 3 proc. ceny ustalonej na przetargu gruntu.
Opłaty roczne płatne są w terminach do 31 marca każdego roku za dany rok.
Opłaty mogą być zmniejszone (w okresach nie krótszych jak jeden rok) w przypadku aktualizacji ceny gruntu.

Oferty należy składać do pokoju 205 Urzędu Miasta w kopercie z dopiskiem "Bank" w terminie do dnia 23.06.1992 r.

Pismna oferta wina zawierać, co najmniej, dane wymienione w par. 18 Zarządzenia Ministra Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa z dnia 19.06.1991 r. w sprawie przetargów na nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa lub własność Gminy (M.P.Nr 21, poz. 148).

PRZETARG ODBEDZIE SIĘ 26.06.1992 R. O GODZ.10.00 w siedzibie Urzędu Miasta. Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wys. 15 mln. zł. w kasie Urzędu Miasta (pok. 108) najpóźniej do 23.06.1992 r. Wygrywający przetarg w przypadku uchylenia się od zawarcia umowy traci prawo do wpłaconego wadium.

Informacji o przetargu udziela Biuro Przetargów Urzędu Miasta, pok. 114, tel. 220-21 w. 239.

Organizator przetargu zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta lub uznania bez podania przyczyn, iż przetarg nie dał rezultatu.

Migawki - Kaczawki

Strach ma wielkie oczy, ale Zwykle mdli nie tego co bije słaby wzrok.

Sławian

Sławian

MORDERCY I GWAŁCICIELE PRZED SĄDEM

Dramat jaki rozegrał się w ubiegłoroczną, wigilijną noc w pobliżu legnickiego "Madexu", wstrząsnął mieszkańcami naszego miasta. Przypomnijmy fakty. 22 grudnia 1991 roku przyjechała do Polski wycieczka 24 uczniów z jednej z kijowskich szkół. Do Legnicy przybyli pod opieką swej nauczycielki - Lubow N.

W dwa dni później, w wigilię Bożego Narodzenia, uczestnicy wycieczki udali się na pasterkę do kościoła p.w. Świętych Apostołów Piotra i Pawła. Po zakończeniu nabożeństwa, około godziny 1.30, Lubow N. wraz z kilkunastoma uczniami powróciła do hotelu. Część gości z Ukrainy pozostała jeszcze w kościele, chcąc obejrzeć szopkę bożonarodzeniową. O 2.20 do hotelu przybiegł jeden z podopiecznych informując opiekunkę, że młodzi Polacy biją jednego z kolegów. Lubow N., zaniepokojona sytuacją, udała się ponownie w okolice "Madexu", aby odszukać swego ucznia. Na ulicy Piotra i Pawła napotkała kilku pijanych polskich

młodzieńców, którzy niemal natychmiast zaatakowali nauczycielkę i towarzyszących jej Ukraińców. Chłopcom udało się wyrwać i uciec w poszukiwaniu pomocy.

W tym czasie Lubow N. została otoczona przez wyrostków. Obezwładnili nauczycielkę gazem łzawiącym a następnie zaczęli ją bić i kopać. Ostatkiem sił kobieta krzyczała, wzywając pomocy, jednak bezskutecznie. Pewni swej bezkarności, zaciągnęli zmaltretowaną do pobliskiej bramy. Tutaj nadal pastwili się nad nią. Później dwóch napastników rozebrało bezbronną kobietę do naga, a następnie zgwałcili. Rano w Boże Narodzenie jeden z mieszkańców znalazł ją martwą. Z opinii sądowo-lekarskich wynika, że Lubow N. zmarła wskutek ran głowy i stłuczenia mózgu.

Policja szybko, bo po kilku godzinach, ujęła osoby podejrzane o dokonanie tego bestialskiego czynu. Dwie z nich nie miały w chwili popełnienia przestępstwa ukończonych siedemnastu lat,

trzecia - niespełna, osiemnaście lat. Wszyscy trzej młodzieńcy działali pod wpływem alkoholu.

W ubiegłym tygodniu Prokuratura Wojewódzka w Legnicy wniosła do Sądu Wojewódzkiego w Legnicy akt oskarżenia w tej sprawie. Prokurator zarzuca trzem młodym ludziom - dokonanie zbrodni zabójstwa Lubow N. i jej zbiorowe zgwałcenie. O winie i karze rozstrzygnie Sąd Wojewódzki w Legnicy. Kilka dni wcześniej, bo 29 maja 1992 r., Prokuratura Wojewódzka w Legnicy skierowała również akt oskarżenia przeciwko trzem innym młodzieńcom oskarżonym o zamordowanie na tle rabunkowym księdza Róberta Zaremby 8 listopada 1991 r. w Brunowie koło Lubina.

Na ławach oskarżonych przed Sądem Wojewódzkim w Legnicy zasiądą więc bardzo młodzi ludzie pod zarzutem najcięższych zbrodni: zabójstwa, zbiorowego zgwałcenia i rabunku.

NOWOŚCI

"Super KONTAKTY" dla ludzi small biznesu

W kioskach "Ruchu" pojawiło się nowe, ogólnopolskie czasopismo informacyjno-gospodarcze pod tytułem "Super KONTAKTY".

Adresowane jest do ludzi, którzy podejmują działalność gospodarczą, prowadzą przedsiębiorstwa, hurtownie, firmy budowlane, transportowe, rzemieślnicze, restauracje, sklepy i zakłady wspomagające handel.

Nowy miesięcznik - jak zapewnia redakcja - chce ułatwić nawiązywanie kontaktów handlowych w kraju i za granicą, dostarczyć niezbędnej informacji rynkowej, umożliwić jej obieg między wytwórcą, hurtownikiem i kupcem. Pismo pragnie też promować polską przedsiębiorczość, dobre wyroby, usługi, handel i zasady rzetelnego biznesu.

(zan)

ZAWODY POŻARNIKÓW

W sobotę po raz szósty przeprowadzone zostały, w Legnicy, Wojewódzkie Zawody Sportowo-Pożarnicze Ochotniczych Straży Pożarnych. Zawody rozgrywano w dwóch konkurencjach: bieg z przedmiotami i ćwiczenia bojowe.

Do rywalizacji przystąpiło 27 drużyn w sześciu grupach, wyłonionych w czasie eliminacji gminnych i rejonowych. Łącznie około 300 zawodniczek i zawodników z 18 miejscowości.

Najwięcej drużyn wystawiła OSP Rzeszotary (5) i Gaworzyce (4).



Zmagania były bardzo zacięte i toczyły się w sportowej atmosferze przy żywiołowym dopingiu licznie zgromadzonej widowni. Do ostatniej chwili ważyły się losy walczących o zwycięstwo.

Końcowa klasyfikacja przedstawia się następująco:

Grupa I dziewczęta (12 - 15 lat)

1. OSP Trzebnice
2. OSP Gaworzyce
3. OSP Ulesie

Grupa I chłopcy (12 - 15 lat)

1. OSP Rokitki
2. OSP Niemstów
3. OSP Gaworzyce

Grupa IIA dziewczęta (15 - 18 lat)

1. OSP przy ZSR w Chojnowie
2. OSP Księgienice
3. OSP Gaworzyce

Grupa IIA chłopcy (15 - 18 lat)

1. OSP Gaworzyce
2. OSP Gromadka
3. OSP Różaniec

Grupa IIB kobiety

1. OSP przy ZZO Złotoryja
2. OSP Rzeszotary
3. OSP Męcinka

Grupa III mężczyźni

1. OSP Prusice
2. OSP Rzeszotary
3. OSP Kłobuczyn

Zwycięzcy poszczególnych grup pojedą na zawody krajowe.

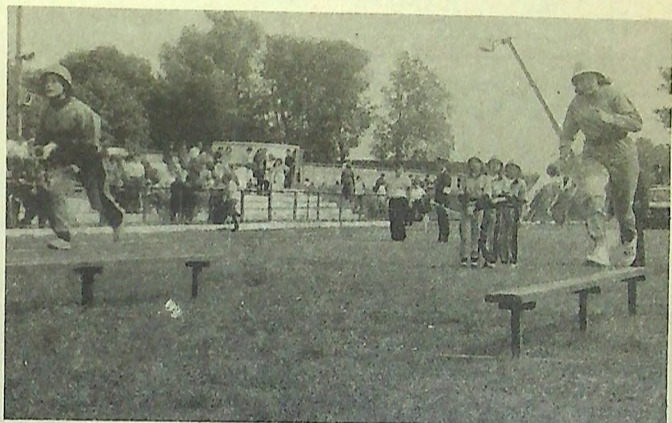
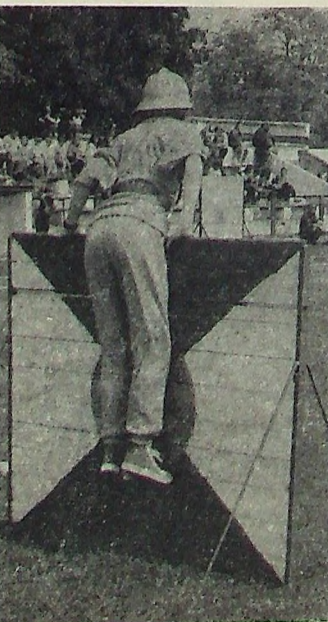
Prawdziwą atrakcją zawodów były superwidowiskowe pokazy w wykonaniu strażaków zawodowych i ochotników oraz lotników z Lubina.

Gaszono pożary przy użyciu różnych środków gaśniczych. Tego społeczeństwo naszego miasta jeszcze nie widziało. Efektownie wypadło gaszenie pożarów przez samoloty i helikopter oraz przez desant powietrzny spadochroniarzy z podręcznym sprzętem gaśniczym.

Zawody były bardzo dobrze zorganizowane przez KWSP w Legnicy.

Pomocy udzielili sponsorzy: Urząd Miasta w Legnicy, Westa oraz Urzędy Gmin i Legpol.

Fot. M. Pawełek

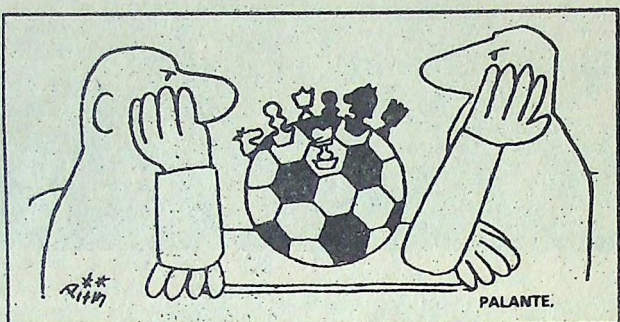


KONIEC MARZEŃ

Naprzód Rydułtowy - Miedź Legnica
1:0 (0:0)

Wcześniej już o tym pisaliśmy. Miedź chcąc awansować do pierwszej ligi nie może pozwolić sobie na stratę nawet jednego punktu. W Rydułtowach stracono dwa. Pogoń Szczecin, najpoważniejszy konkurent Miedzi do awansu zwyciężyła na wyjeździe z Lechią Gdańsk, również niewielką różnicą jednej bramki (0:1).

Do końca jeszcze dwie kolejki spotkań. Szansa awansu niby istnieje, ale staje się coraz bardziej iluzoryczna. Pozostaje nadzieja i wiara w moc sprawczą przysłowia mówiącego o okrągłej piłce...



BARCELONA - NASI NA PIĘĆ MINUT PRZED DWUNASTĄ

"Každy reprezentant Polski, który zdobędzie złoty medal olimpijski, otrzyma 20 tys. dolarów"

Już niedługo w stolicy Katalonii rozpocznie się najważniejsza impreza sportowa na świecie. Przy blasku olimpijskiego znicza walczyć będą reprezentanci ponad stu państw. Jak wypadną białoczerwoni? To pytanie tradycyjnie zadają sobie kibice co cztery lata.

Nasza reprezentacja nie będzie liczna. Polski Komitet Olimpijski zgłosił wstępnie 284 zawodników. Z tej liczby zostaną wykreśleni ci, którym nie uda się zdobyć awansu w przedolimpijskich eliminacjach. Prezes PKOl, Andrzej Szalewicz przewiduje, że do Barcelony pojedzie ostatecznie 160-170 sportowców (dla porównania - Wspólnota Niepodległych Państw zgłosiła 550 zawodników). Resztę - ok. 80 osób stanowić będą trenerzy, lekarze, mechanicy, kucharze i inni "niewidzialni", w większym lub mniejszym stopniu związani ze sportem. Później wielu, jednak bez takiego zaplecza trudno myśleć o sukcesach we współczesnym sporcie.

PKOl zajmuje się ostatnim etapem przygotowań do olimpiady. Działacze bardzo liczą na LOT, obiecał pomoc w załatwianiu formalności i zapewnił ulgi finansowe przy transporcie (wysokość pomocy jest tajemnicą umowy). Kwestia wyszkolenia i specjalistycznego wyposażenia spoczywa na barkach poszczególnych związków spor-

towych. Kompletowaniem ubiorów dla sportowców zajmuje się firma "Komiko" z Brzezin. Garnitury szyje "Pilica" z Tomaszowa Mazowieckiego, a buty dostarczy słupska "Alka". Komplet reprezentacyjnych ubrań będzie kosztował 5,5 mln. zł. Według sekretarza generalnego PKOl, Tadeusza Wróblewskiego odzież ma być ładna, praktyczna i służyć jeszcze po Barcelonie (do tej pory odkładano ją do magazynów lub po prostu sprzedawano po zakończeniu zawodów). Może nawet uda się powtórzyć sukces z Albertville, gdzie nasi reprezentanci pod względem prezencji zajęli trzecie miejsce. Sprzęt sportowy dostarczy firma "Adidas".

W najbliższym czasie delegacja techniczna PKOl uda się do Barcelony w celu "odebrania" segmentów mieszkalnych. Wiadomo już, że Polacy będą mieszkać w jednej grupie. Warunki bardzo dobre - pokoje 2-, 3- i 4- osobowe nad samym morzem. Jedynym mankamentem jest brak klimatyzacji, dotyczy to jednak wszystkich ekip.

Zapytany o szanse polskich sportowców, prezes Szalewicz wyraził umiarkowany optymizm. Liczy na ok. 16 medali. Za zdobycie złotego medalu w dyscyplinie indywidualnej, polski sportowiec otrzyma 20 tys. dolarów (280 mln. zł.). Srebrny medal wart będzie 10 tys. a brązowy 5 tys. dolarów. Najniższą premię otrzyma sportowiec, który zdobędzie 8 miejsce - 500 dolarów.

Michał Rabikowski

Leszek Dulat:

"Z MŁODZIEŻĄ PRACA JEST PRZYJEMNIEJSZA"

Nie jest tajemnicą, że szkoleniowiec Kuźni Jawor - Leszek Dulat jest jednym z najzdolniejszych trenerów młodego pokolenia. Na mapie piłkarskiej zaistniał kilka lat temu, kiedy prowadzona przez niego drużyna - reprezentacja woj. legnickiego dość nieoczekiwanie zdobyła złoty medal na spartakiadzie młodzieży. Naturalną konsekwencją tego sukcesu było to, że działacze klubu powierzyli mu opiekę nad pierwszym zespołem.

Od pewnego czasu z Jawora dochodzą niepokojące sygnały. Coraz częściej nerwowi działacze lub tzw. dobrze znający się na futbolu uważają, że Dulat jest złym trenerem. Być może niektórych poniosła słynna jaworska fantazja nakazująca myślenie o drużynie w kategoriach hurraoptymistycznych, czyli najpewniej drugoligowych. Pojawiły się głosy, że złego Dulata musi zastąpić inny fachowiec...

Z Leszkiem Dulatem rozmawia Zbigniew Jakubowski:

* Czy mógłby się pan pokusić o ocenę kończącego sezonu?

- Niestety, jest ona gorsza niżby mogła być. Przede wszystkim mogliśmy do końca walczyć w lidze, być tzw. jęczymkiem uwagi, ale potrzebne było do tego zwycięstwo z Lechią Dzierżoniów, a niestety była porażka. Ponadto przegraliśmy finał wojewódzkiego Pucharu Polski i naprawdę jest to duża porażka.

* Czy rzeczywiście liczyliście na włączenie się do walki o 2 ligę?

- Nie, raczej nie. Chodziło o to, żeby do końca walczyć, że można będzie zamieszać.

* Czy biorąc pod uwagę sprawy czysto piłkarskie, kadrowe Kuźnię stać by było na 2 ligę?

- Nie. Zresztą uważam, że żadna z drużyn walczących w tej chwili o 2 ligę nie dysponuje składem umożliwiającym jej spokojne przevegetowanie pierwszego sezonu w lidze. Każdy zespół wymagałby wzmocnienia 4-5 piłkarzami z ligowym obyciem.

* A pod względem organizacyjnym - czy jaworski klub stać na awans?

- Pod tym względem na pewno nie...

* Czy dochodziły do pana sygnały o tym, że jest pan przeznaczony na odstrzał?

- Wolałbym na ten temat się nie wypowiadać. Uważam, że powinienem być rozliczany z pracy, jej efektów, a nie z marzeń. To co umiem, staram się wykonywać jak najlepiej.

* Gdyby przyszło panu jednym ichem wymienić najgorsze występy pana podopiecznych w tym sezonie?

- Fatalnie zagraliśmy w Oleśnicy, fatalnie i bardzo nieszczęśliwie. Słabo graliśmy w wygranym u siebie meczu z Meblarzem, słabo też w Iłowej, gdzie przeciwnik zrobił dosłownie jedną akcję i z tej akcji zdobył zwycięskiego gola.

* Czy nie zauważył pan, że być może drużyna gra przeciw panu?

- Wydaje mi się, że taka opinia byłaby krzywdząca dla piłkarzy...

* A mecze najlepsze?

- Bez wątplenia wygrany 2:0 mecz w Polkowicach, gdzie faktycznie zagraliśmy na poziomie drużyny ze środka tabeli drugiej ligi, ponadto dobrze wypadliśmy w pierwszej połowie meczu z Dzierżoniowem. Oczywiście inaczej ocenia się mecze z zespołami z czubą tabeli, a inaczej z drużynami walczącymi o utrzymanie się. Np. wygraliśmy 6:0 z Czarnymi Zagan, ale nie uznaję tego meczu za jakiś doskonały występ Kuźni.

* W swoim czasie głośno było o dość niespodziewanym wyjeździe Jarosława Sitki na Zachód. Teraz Sitko wrócił i jak gdyby nie znalazł miejsca w drużynie. Czy jest to słuszne z wychowawczego punktu widzenia?

- Nie chciałbym oceniać siebie w kategoriach moralisty, wychowawcy. Sitko wrócił i po paru treningach był w formie uprawniającej go do gry w zespole. Na pewno nie był w takiej formie, w jakiej się prezentował przed wyjazdem, ale nie zamierzałem kwestionować

jego piłkarskiego warsztatu. Przecież grał w 2 lidze. Był nam potrzebny i swoje zadanie wypełnił. Jeżeli byśmy mówili o słabszej grze jesienią to na pewno było to spowodowane brakiem tego typu lidera. I na boisku i poza nim.

* Jak ocenić pozostałych zawodników Kuźni, którzy momentalnie stracili miejsce w drużynie jak tylko pojawił się Sitko?

- To potwierdza moją opinię, że mamy poważne luki w poszczególnych formacjach.

* Nie jest tajemnicą, że jest pan "fanem" grania młodzieży. Jak w tym sezonie, który się kończy, oceniał pan ów szturm jaworskiej młodzieży?

- Na pewno olbrzymi krok do przodu uczynił Norbert Olanin, który jest obecnie podporą defensywy i ma papier na grę w drugiej lidze. Trochę poniżej oczekiwań grali Łukasik i Sudelski, zwłaszcza wiosną, ale być może było to spowodowane ich uwikłaniem się w zdawanie matury. Ciągłe niespełnionym talentem jest Adam Haczekiewicz, pozytywnie zaś oceniam grę Zbyszka Wójcika.

* Sporo szumu wywołała decyzja Kuźni o nie przystąpieniu do porozumienia klubów sportowych naszego regionu, porozumienia z Zagłębiem Lubin dotyczącego wymieniania się zawodnikami?

- Po co podpisywać porozumienie, które nic nikomu nie daje...

* Jak to jest z jaworskim zawodnictwem piłkarzy?

- Nie wiem skąd wypływają takie informacje bo ja tego zawodnictwa na krok nie widzę. To, że piłkarze nie pracują? Bo w Jaworze jest kolosalne bezrobocie i oni po prostu nie mają pracy, żyją na zasiłkach. I to ma być polskie zawodnictwo? Premie za wygrane mecze są symboliczne i ich trzeba podziwiać, że chcą trenować i grać

* Czy ten mijający sezon dał panu sporo nowych doświadczeń?

- Tak, mam sporo cennych spostrzeżeń, wiele do przemyślenia. Wiem już, że praca z młodzieżą jest o wiele bardziej przyjemna niż szarpanie się w lidze. Przygnębiająca jest ta walka o punkty, kalkulacje, presja działaczy kibiców itp. Chciałbym odpocząć od tego i wrócić do szkolenia narybku.

* Odchodzi pan?

- Wyjaśni się to niebawem...

Turniej ping-ponga

30.05.1992 r. odbył się w Krotoszycach Wojewódzki Turniej Klasyfikacyjny. Organizatorem turnieju był OZTS Legnica oraz Gmina Krotoszyce. Wystartowało 51 zawodników i zawodniczek.

KOLEJNOŚĆ ZAJĘTYCH MIEJSC - MŁODZICZKI:

1. Olejnik Agnieszka - Ustronie Lubin; 2. Fabiańska Kamila - LZS - SKS Lubiatów; 3. Krupienia Małgorzata - Ursus Złotoryja; 4. Ossolińska Katarzyna - Ursus Złotoryja.

- MŁODZICY:

1. Kordyka Dariusz - Ustronie Lubin; 2. Mosio Mariusz - LZS - SKS Lubiatów; 3. Jofczy Radosław - Konfeks Legnica; 4. Sorokopas Grzegorz - Ustronie Lubin.

Mali gracze - duży tenis

W upalnej pogodzie rozgrywali mali tenisiści (do lat 10) w dniach 30-31 maja na kortach lubińskiego OSiR-u drugi turniej klasyfikacyjny OZT w Legnicy. W finałowym spotkaniu Marcin Gołąb (LKT Legnica) pokonał Łukasza Kubota (MKS Zagłębie Lubin) 6:2, 6:4, a trzecie miejsce zajął Artur Samokar (MKS Zagłębie) zwyciężając 6:1, 6:4 Andrzeja Barana (LKT Legnica).

Po dwóch turniejach klasyfikacyjnych czółowka przedstawia się następująco:
1. Gołąb, 2. Kubot, 3. Samokar, 4. Jan Busłowicz. Przed chłopcami jeszcze jeden turniej klasyfikacyjny, a potem turniej Masters.

Cykl rozgrywek klasyfikacyjnych rozpoczął dziewczynki. Zapadły następujące rozstrzygnięcia: Anna Bernacka (Lift Głogów) wygrała w finale z Edytą Strynkowską (LKT Legnica) 4:0, 4:1, a Agnieszka Jaworska (LKT) pokonała Małgorzatę Szymonek (Aurum Złotoryja) 4:1, 5:4.

Prowadzony jest również ranking par deblowych. Po ostatnim turnieju, na którym Kubot-Samokar wygrali w finale z parą Gołąb-Fiodorow klasyfikacja wygląda następująco:
1. Kubot - Samokar, 2. Bara - Busłowicz, 3. Gołąb - Fiodorow, 4. Przychocki - Szwed.

BIEGI NAD KACZAWĄ



W ramach obchodów DNI LEGNICY - MDK "Dom Harcerza" zorganizował biegi terenowe nad Kaczawą.

Wśród chłopców puchar Dyrektora "Domu Harcerza" zdobył technik Elektro-Mechanicznego w legnicy - ARTUR ANUCHOWSKI, II miejsce - Henryk Ambroziak (SP - 13 - Legnica), III miejsce - Krzysztof Kopacz (SP - 4 - Legnica). Wśród dziewcząt zdobywczynią podobnego trofeum była ANIESZKA PACANOWSKA - SP - 3 Legnica, II miejsce Anna Kwiecińska (SP - 15 - Legnica), III miejsce - Marta Pleśniak (SP - 10 - Legnica).

Wszyscy zawodnicy, którzy zajęli czołowe miejsca otrzymali nagrody ufundowane przez Wydział Oświaty, Kultury i Sportu Miejskiego w Legnicy.



Fot. M. Pawełek

OGŁOSZENIE !!!

K.G.H.M. Polska Miedź S.A.
Oddział - Zakład Transportu

zaprasza do korzystania z nowo otwartej stacji paliw sprzedającej wszystkie rodzaje paliw łącznie z benzyną bezołowiową, w systemie hurtowym jak i detalicznym. Stacja otwarta jest całą dobę, a mieści się w Rejonie - Rejon Dyrekcji Zakładu Transportu.

NISKIE CENY !!!

Dla zakładów Kombinatu i ich pracowników ceny niższe niż we wszystkich okolicznych stacjach, w tym CPN.

ZAPRASZAMY !

U nas paliwa nie może zabraknąć.

NOWO OTWARTA
ŚWIETLICA ŚRODOWISKOWA
ul. Jaworzyńska 77

SWIADCZY USŁUGI W ZAKRESIE:
wynajmu sali na konferencje, wesela, kursy, półmetki, zakończenia klas. VIII
REWELACYJNIE NISKIE CENY!!!
(tel. grzecznościowy 215-24 - wieczorem)

INFORMATOR

Poniedziałek
8 czerwca 1992 r.

Wsch.St. 3.16 Wsch.Ks. 12.21
Zach.St. 19.55 Zach. Ks. 23.56

IMIENINY

Maksyma, Medarda,
Seweryna

POGODA

Nadal ciepło. Temperatura w nocy 14° C, w dzień 27° C. Wiatr słaby, umiarkowany. Ciśnienie duże. Zachmurzenie małe. Możliwe przelotne opady i burze.

TELEFONY

* Pogotowie Ratunkowe 999 * Straż Pożarna 998 * Pogotowie Policyjne 997 * Pogotowie Wodno-Kanaliz. 993 * Pogotowie Gazowe 992

LEGNICA

* Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 * Energetyczne 991 * Ciepne 201-80 * Pog. Drogowe 981 * Taxi 210-99 * Informacja PKP 910 * Biuro Paszportowe 206-01 * Inf. celna 208-08 * Inf. WPK 237-58 * Inf. turystyczna 237-17 * Inf. usługowa 222-43 * Inf. medyczna 281-51 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny w wtorek-piątek 16.00-20.00) * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41 * Skrytki sejfowe - Wielkopolski Bank Kredytowy S.A. O.Legnica ul. Witelona 8, tel. 250-26, codziennie w godz. 8-17, w soboty robocze 8-14.

LUBIN

* Pogotowie Energetyczne 991 * Ciepne 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15.00 * Ratownictwo Górnicze 44-12-53 * Pomoc drogowa 44-42-04 * Inf. PKP 44-18-85 * Inf. PKS 44-11-80 * Inf. WPK 44-64-11 * Inf. turystyczna 44-38-10 * Biuro paszportowe 44-44-27 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-13 * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-12-24

GŁOGÓW

* Pogotowie Energetyczne 291 * Ciepne 33-48-69 * Pomoc drogowa 33-34-50 * Inf. PKP 34-28-37 * Inf. PKS 33-31-11 * Inf. WPK 33-43-89 * Inf. usługowa 33-38-95 * Biuro Paszportowe 33-38-73 * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-65

ZŁOTORYJA

* Pogotowie Energetyczne 991 * Ciepne 773 * Inf. PKP 655 * Inf. PKS 889 * Inf. turystyczna 746 * Taxi 613 * Lecznicza dla zwierząt 279

JAWOR

* Pogotowie energetyczne 26-32 * Ciepne 993 * Inf. PKP 910 * Inf. PKS 28-54 * Inf. turystyczna 40-84 * Taxi 919 * Lecznicza dla zwierząt 24-59

CHOJNÓW

* Pogotowie Energetyczne 283 * Ciepne 834 * Inf. PKP 229 * Inf. PKS 419 * Inf. turystyczna 591 * Taxi 451 * Lecznicza dla zwierząt 280

Apteki

Legnica - przy ul. Izerskiej, tel. 647-87

Lubin - przy ul. Kopernika, tel. 44-27-04

Głogów - przy ul. 1000-lecia, tel. 33-30-93

KURSY WALUT

8 czerwca 1992 r.

Kantor MAX

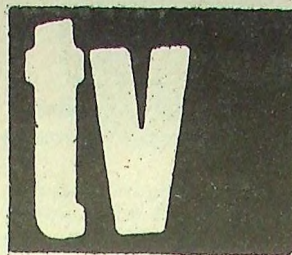
ul. Witelona 14 a

(d. Lenina)

skup sprzedaz

USD 13.650 13.750

DM 8.380 8.430



Program I

13.20 Wiadomości
13.40 Program dnia
13.45-16.10 TV Edukacyjna
16.10 Program dnia
16.15 LUZ
17.15 Teleexpress
17.35 Antena
18.00 "Alf" serial USA
18.30 Kraje, narody, wydarzenia...
19.00 Katolicki mag. młodz.
19.15 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.05 Tear TV
21.50 Leksykon polskiej muzyki rozrywkowej
22.45 Wiadomości
23.00 "Złote węgorze" - kino europejskie
0.25 Poezja na dobranoc i jutro w programie

Program II

16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Sonda
17.10 Artysta i jego świat
17.40 Ojczyzna - polszczyzna
18.00 Program lokalny
18.30 "Biuro, biuro" serial
19.00 "Pokolenia" - serial
19.20 Fotel Dwójki
19.30 Recital pianisty Karola Radziwonowicza
20.00 Wielka piłka
20.30 "Szajbus" - film dokum.
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.40 Program publicystyczny
22.00 "Opowieści z dreszczykiem" - serial prod. ang.
23.00 Prawo wyboru-program publicystyczny
24.00 Panorama

RADIO LEGNICA

UKF 67,8 MHz

Poniedziałek, 8 czerwca

Wiadomości: 6.30, 7.00, 7.30, 8.00, 9.00 i 10.00

6.00-10.00 - Blok poranny Radia "L"

6.10 - Aby nie ustać w drodze

7.10 - Modlitwa na każdy dzień

7.50 - Przegląd prasy lokalnej

8.20 - Przegląd prasy krajowej

8.40 - Kwadrans "Solidarności"

9.20 - Goście "Solidarności" cz.II

10.00-12.00 - Muzyka i Aktualności

13.20 - Zwierzątka

15.20 - Okruchy francuskiej bagietki

17.05 - Informator kulturalny

17.10-19.00 - Blok sportowy

19.00-20.00 - Godzina z muzyką klasyczną

20.00-22.00 - 3 x 3 Muzy



RTL

6.00 Serial animowany
6.30 Diplodorianie
7.00 Mój mały pony
8.30 W wielkim kraju małych ludzi
10.00 Król Drozdobrody
11.15 Sztuka i przesłanie
11.20 Dzień jak żaden inny
12.15 Sielmann specjal
13.15 Nocny patrol
14.40 Manekin
16.15 Amerykański włóczęga
17.45 Servus, Gruzezi und Gluckauf
18.45 RTL aktuell
19.15 K-9 komedia sensac.
21.10 Goryle w mgle
23.35 10 vor 11
0.05 Dusted
1.35 The Riffs II - Flucht aus der Bronx
3.00 K-9 (powt.)
4.40 Amerykański włóczęga

MTV

7.00 Dzień dobry
10.00 Teledyski prezentuje Paul King
16.00 MTV's Greatest Hits
17.00 The MTV Coca-Cola
17.15 Informator filmowy
17.30 Informator muzyczny
17.45 3 from 1
18.00 Przeboje z Atlantyku
20.00 Historia zespołu The Cure
20.30 Dziś gwiazdą programu jest zespół The Cure
21.00 MTV Prime
22.00 MTV's Greatest Hits
23.00 MTV's Coca-Cola
23.15 Informator filmowy
23.30 Wywiady
23.45 3 from 1
24.00 MTV's Rock Block
2.00 Teledyski prezentuje Kristiane Backer
3.00 Night Videos

Fraszka dnia

Jedyna rada...

Dopóty spokojnie żyć nie będziemy w swoim - nareszcie własnym - domu, dopóki z władz wszystkich nie usuniemy przerożnych głupców i oszołomów!

(f)

Ogłoszenie drobne

GLAZURA OD 60 tys. zł/m², tel. 295-30

Do wynajęcia 2-pokojowe, umeblowane mieszkanie z telefonem na Osiedlu Piekary "C". Wiadomość: Legnica, ul. Andersa. Kwaciarnia.

